GAZETA ADMINISTRACJI I POLICJI PAŃSTWOWEJ

№ 52. WARSZAWA, DNIA 23-GO GRUDNIA 1922 ROKU. ROK 4.

OBIÓR PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Wolą Zgromadzenia Narodowego w środę, dnia 20 grudnia, obrany został na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

STANISŁAW WOJCIECHOWSKI.

Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej.

POLACY!

Bogu Wszechmogącemu i Tobie, Narodzie Polski, ślubowałem ustawy konstytucyjnej przestrzegać i bronić, dobru powszechnemu wiernie służyć.

Poprzednik mój — Pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ś. p. Gabryel Narutowicz — poległ z ręki, opętanej szałem nienawiści. Ponury cień padł na odradzającą się państwowość polską, na moralne podstawy naszego życia zbiorowego. Nienawiść wytwarza niepokój i nieład, rujnuje życie rodzin i państwa.

Rzeczpospolita swoją dostojność i moc czerpie przedewszystkiem z cnót i pracy swoich obywateli. Proszę Boga Wszechmogącego i Ciebie, Narodzie Polski, abyśmy zdołali usunąć z uczuć i czynów naszych zło długoletniej niewoli i wojny, godnie wykonać testament naszych przodków — zbudować jedną niepodzielną Rzeczpospolitą, silną miłością i pracą swoich obywateli pod opieką praw, przez nich ustanowionych.

Wszyscy bez różnicy miejmy w pamięci słowa Adama Mickiewicza: „O ile polepszycie dusze wasze, o tyle polepszycie prawa wasze". Ślubujmy dawać w życiu publicznem wyraz utajonej tęsknoty do braterskiego współdziałania dla dobra wszystkich. Najpilniejsza potrzeba, to trwały rząd, silny zaufaniem Sejmu, i budżet, wypełniony podatkami obywateli. Żaden genjusz jednostki, żadna dyktatura bez was i za was tego nie zrobi, Zrobić to może zgodny wysiłek całego narodu.

W imieniu Rzeczypospolitej wołam do Was, Obywatele: skłaniajcie się do zgody w sprawach dobra powszechnego, ona jest pierwszym warunkiem wiernego wykonania ustawy konstytucyjnej, uzdrowienia życia gospodarczego i wychowania obywateli, godnych imienia polskiego.

Warszawa, 20 grudnia 1922 r.

Prezydent Rzeczypospolitej: (—) STANISŁAW WOJCIECHOWSKI.
Prezes Rady Ministrów: (—) WŁADYSŁAW SIKORSKI.

Zgromadzenie Narodowe w dniu 20 grudnia 1922 r.

W czwartek, dnia 20-go grudnia, zwołane zostało posiedzenie Zgromadzenia Narodowego celem dokonania obioru nowego Prezydenta Rzeczypospolitej.

O godzinie 12 m. 15 otworzył Zgromadzenie Narodowe Przewodniczący — Marszałek Sejmu M. Rataj.

Zgodnie z art. 2 regulaminu powołał na sekretarzy Zgromadzenia, z pośród sekretarzy Sejmu posłów: Antoniego Harasza, Jana Ledwocha, Aleksandra Niedbalskiego i Stefana Sołtyka. Marszałek Senatu powołał z pośród sekretarzy Senatu senatorów: Antoniego Banaszka, Bolesława Bielawskiego, Macieja Glogera i Stefana Kopcińskiego. W charakterze urzędujących sekretarzy zasiadają senator Gloger i poseł Niedbalski.

Senator Zygm. Nowicki składa ślubowanie, czego nie uczynił jeszcze w swej izbie, poczem Marszałek Rataj zarządza pięciominutową przerwę, aby dać możność ostatecznego ustalenia kandydatur.

Po ponownym otwarciu posiedzenia Marszałek oznajmia, że zgłoszone zostały w przepisany sposób 2 kandydatury: *p. Kazimierza Morawskiego i p. Stanisława Wojciechowskiego.*

Zgromadzenie przystępuje do głosowania. Na skrutatorów powołani zostają podsekretarze senatorowie: Bielawski i Banaszek i posłowie Harasz i Ledwoch.

Po złożeniu głosów przez wszystkich członków Zgromadzenia Narodowego, Przewodniczący Marszałek Rataj zarządza piętnastominutową przerwę, po upływie której sekretarz poseł Niedbalski odczytuje z trybuny wynik:

Głosowało posłów i senatorów 535, oddano kartek nieważnych 16, ważnych głosów 519. Absolutna większość 260.

Otrzymali: *p. Stanisław Wojciechowski głosów 298*, p. Kazimierz Morawski—221. Na podstawie tych wyników Marszałek Rataj ogłasza członkom Zgromadzenia Narodowego, że obrany został na

Prezydenta Rzeczypospolitej
p. STANISŁAW WOJCIECHOWSKI.

Sekretarz pos. Niedbalski odczytuje protokuł odbytego posiedzenia.

W protokule jest zaznaczone, iż nie głosowali następujący senatorowie i posłowie: Bednarczyk, Bienenstock, ks. Brandys, p. Dutczak, Fiderkiewicz, ks. Gersztański, Królikowski, Lizak, Łańcucki, Pankratz, Prilucki, Saraniecki, Średniawa, Tabor, Toczek, Wojtęcha, Załucki i Ziemięcki.

Protokuł zostaje przyjęty bez sprzeciwów. Marszałek Rataj oznajmia: „Następne posiedzenie dla odebrania przysięgi od nowowybranego prezydenta, naznaczam na godz. 7-ą dzisiaj.

Na wypadek, gdyby nowowybrany prezydent, urzędu nie chciał przyjąć, w takim razie na tem posiedzeniu o godz. 7-ej, przystąpilibyśmy do nowych wyborów. Posiedzenie zamykam".

Zaprzysiężenie.

Zgodnie z Ustawą o Zgromadzeniu Narodowym i z zapowiedzią Marszałka Rataja następne posiedzenie otwarte zostało tegoż dnia o godzinie 7 min. 30 wieczorem.

Nowoobrany Prezydent Stanisław Wojciechowski przybył do gmachu Sejmu, w towarzystwie Prezydenta Ministrów gen. Sikorskiego, w otwartym powozie w otoczeniu szwadronu szwoleżerów.

Sala sejmowa udekorowana sztandarami i zielenią. Po dzwonku sala zapełnia się szybko. Wszystkie ławy pełne. Prawica stawiła się w komplecie. Mimo, że głosowała przeciw panu Wojciechowskiemu, nie demonstruje już nieobecnością, jak smutnej pamięci dn. 11 grudnia.

W loży dyplomatycznej posłowie państw obcych w strojach galowych.

Przewodniczący Marszałek Rataj wstępuje na trybunę prezydjalną i ogłasza: Otwieram posiedzenie Zgromadzenia Narodowego dla zaprzysiężenia nowowybranego prezydenta. Na sekretarzy zapraszam p. senatora Bielawskiego i p. posła Ledwocha. Proszę p. sekretarza Bielawskiego o zaproszenie na salę nowoobranego Prezydenta Rzplitej.

Prezydent Rzplitej p. Wojciechowski wchodzi na salę w towarzystwie prezydenta ministrów Sikorskiego i zatrzymuje się po prawej stronie prezydjum. Wszyscy członkowie Zgromadzenia Narodowego wstają, na lewicy i w centrum rozlegają się długotrwałe oklaski.

Marszałek Rataj zapytuje: Panie Stanisławie Wojciechowski! Zgromadzenie Narodowe w dniu dzisiejszym wybrało Pana na Prezydenta Rzeczypospolitej. Czy pan przyjmuje ten urząd?

Prezydent Wojciechowski: Przyjmuję. Marszałek Rataj wzywa Prezydenta do złożenia przysięgi przepisanej w art. 54 Konstytucji Państwa Polskiego. Prezydent zbliża się do stołu, na którym stoi krucyfiks i leży oprawna w skórę księga konstytucji, kładzie na niej lewą rękę i powtarza słowa przysięgi:

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu i ślubuję Tobie, Narodzie Polski na urzędzie Prezydenta Rzplitej, który obejmuję, praw Rzplitej, a przedewszystkiem Ustawy Konstytucyjnej święcie przestrzegać i bronić, dobru powszechnemu narodu ze wszystkich sił wiernie służyć; wszelkie zło i niebezpieczeństwo od państwa czujnie odwracać; godności imienia polskiego strzec niezachwianie; sprawiedliwość względem wszystkich bez różnicy obywateli za pierwszą sobie mieć cnotę; obowiązkom urzędu i służby poświęcić się niepodzielnie. Tak mi dopomóż Bóg i święta Syna Jego męka. Amen".

Przewodniczący Marszałek Rataj stwierdza uroczyście, że akt przepisanej przysięgi został dokonany.

Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski opuszcza salę Zgromadzenia Narodowego wśród długo trwałych oklasków.

Po odczytaniu protokułu Marszałek Rataj, o god. 7 m. 30 rozwiązuje Zgromadzenie Narodowe.

Przejęcie władzy.

O godzinie 19 min. 30 w salonach reprezentacyjnych Sejmu zgromadzili się: marszałek Sejmu, w zastępstwie Prezydenta Rzeczypospolitej, wicemarszałek Sejmu p. Moraczewski, w zastępstwie marszałka Sejmu, marszałek senatu i prezes Rady ministrów, nadto rząd in corpore i członkowie domu cywilnego i wojskowego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prezes Rady ministrów odczytał protokuł obu posiedzeń Zgromadzenia Narodowego, poczem szef kancelarji cywilnej odczytał protokuł przekazania i objęcia władzy. Protokuł podpisany został stosownie do brzmienia art. 24 regulaminu Zgromadzenia Narodowego, poczem Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie prezesa Rady ministrów, w eskorcie szwadronu przybocznego, udał się na Zamek Królewski dla złożenia hołdu zwłokom zmarłego Prezydenta Rzeczypospolitej. Nowoobrany Prezydent, ukląkłszy przed ołtarzem przy zwłokach przez dłuższą chwilę trwał w modlitwie. Na Zamek przybyli również członkowie rządu.

Następnie Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie Prezydenta Ministrów, w eskorcie szwadronu przybocznego, udał się do pałacu Belwederskiego. Rząd poprzedził go w automobilach i zebrał się w żółtym salonie pałacu. Ustawione na ulicy Belwederskiej i w dzielnicy pałacu oddziały, a mianowicie: kompanja przyboczna Prezydenta Rzeczypospolitej, jeden bataljon piechoty, jeden szwadron kawalerji oraz jedna baterja artylerji, wreszcie orkiestra dowództwa miasta i pułku piechoty, oddały honor przy dźwiękach hymnu narodowego. W przedsionku pałacu powitali Prezydenta Rzeczypospolitej: szef kancelarji cywilnej i adjutant, którzy zaprowadzili Go do sali audjencjonalnej, gdzie przedstawiono Prezydentowi Rzeczypospolitej wszystkich członków domu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Następnie Prezydent Rzeczypospolitej, w towarzystwie ministra wojny, udał się na dziedziniec pałacowy. Orkiestra odegrała hymn narodowy. Adjutant generalny złożył Prezydentowi Rzeczypospolitej raport. Prezydent Rzeczypospolitej przeszedł przed frontem oddziałów przybocznych, poczem przyjął defiladę kompanji przybocznej. Szwadron przyboczny wzniósł trzykrotny okrzyk: Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej!

Następnie Prezydent Rzeczypospolitej udał się do swoich apartamentów.

W DZIEŃ WIGILJI.

Stajemy z Wami wkrąg wigilijnego stołu, aby prastarym w Polsce zwyczajem dzielić święcony opłatek.

W żałobnych kirach wita dziś Polska dzień Narodzin Odkupiciela, bólem i trwogą szarpią się polskie serca, więc Bóg przebaczy, że niema w nas dziecięcej, beztroskiej radości, że jeszcze niestarte łzy błyszczą w oczach szukających na niebie betleemskiej gwiazdy.

Łamiemy święcony opłatek...

Niechby się stało, że w chwili tej odbiegną nas myśli złe, smutne, niepokojące, że się rozpierzchną przed Wszechmiłości Znakiem na śnieżnym opłatku, jak się rozpierzcha nocą ptactwo światłem zbudzone.

Życzenia nasze, pragnienia skruszonych serc w ten wigilijny wieczór, niech będą jedną, wspólną wszystkich modlitwą:

O zmartwychwstanie Ducha Ofiarności w Polskim Narodzie.

O zmartwychstanie Narodowego Serca, które po wszystkie wieki w piersiach ojców naszych biło tętnem bezgranicznego ukochania kraju.

O otrzeźwienie rozumów, iżby się jasnem stało dla każdego, że niema innego dobra nad Ojczyznę.

L. RUTKOWSKI. Z Cyklu: „PRAWO ADMINISTRACYJNE POLSKIE".

O terytorjalnym podziale administracyjnym państwa.

III.

Wykaz powyższy przedstawia podział terytorjalny Rzeczypospolitej pod względem administracyjno-politycznym oraz pod względem samorządowym. Inne podziały—jak sądowo-administracyjny, wojskowy i t. p. nie są w niniejszym szkicu traktowane. Jak widać z wykazu, — terytorjalny podział pod względem administracyjno-politycznym jest dwustopniowy—najniższą jednostką, stanowiącą właściwość terytorjalną politycznej władzy administracyjnej i instancji (starostwa) jest *powiat*.

Siedzibą starostwa jest z reguły to miasto, od którego powiat czerpie swą nazwę; nieliczne wyjątki pod tym względem zaznaczone są w uwagach do wykazu. Równorzędnemi z powiatami jednostkami terytorjalnemi są niektóre miasta—niewchodzące w skład powiatu i posiadające swe odrębne władze polityczne I instancji. Miastami takiemi są następujące: a) w b. dziel. ros.—Łódź i Wilno; b) w b. dziel. prusk.—Poznań, Bydgoszcz, Grudziądz i Toruń; c) w b. dziel. austrjackiej—Kraków i Lwów; d) w wojew. Śląskiem—Katowice, Królewska Huta i Bielsko.

Istniejące do niedawna na ziemiach wschodnich t. zw. rejony nie stanowiły jednostek administracyjnych, urzędnicy rejonowi bowiem byli tylko pomocnikami starostów.

Zaznaczyć należy, że w b. dzielnicy pruskiej, powiaty podzielone są dla spraw policyjnych na t. zw. obwody. Komisarjaty obwodowe nie są instrancją, obwody przeto nie należy uważać za jednostki administracyjne.

Terytorjalną jednostką wyższego—drugiego stopnia—jest *województwo;* stanowi ono terytorjalny zakres kompetencji wojewody. Siedzibą władz wojewódzkich jest z reguły to miasto od którego województwo czerpie swą nazwę. Siedziba województwa poleskiego znajduje się tymczasowo w Brześciu Lit. (stosownie do art. 3 ust. z dn. 4-II-1921 r. Dz. Ust. №. 16 poz. 93 na siedzibę władz woj. poleskiego jest wyznaczone m. Pińsk); siedziba władz woj. wołyńskiego znajduje się w Łucku; woj. pomorskiego—w Toruniu; woj. śląskiego—w Katowicach.

Omawiany podział terytorjalny jest więc we wszystkich dzielnicach przeprowadzony według jednego schematu, nie jest on jednak jednolity pod względem zaludnienia i obszaru poszczególnych jednostek.

Pod względem obszaru największe powiaty znajdują się w województwach wschodnich: przeciętny powiat obejmuje tam 3000—5000 km. kw., gdy powiaty w b. Kongresówce — zaledwie około 1500 km. kw.; w b. zaborach austrjackim i pruskim powiaty są jeszcze mniejsze — obejmują one przeważnie mniej niż 1000 km. kw. Najmniejsze co do obszaru powiaty są w województwie śląskiem.

Pod względem zaludnienia powiatów zachodzą niemniejsze różnice, gdy bowiem przeciętny powiat w zab. rosyjskim liczy 100—160 tys, ludności, w Małopolsce liczy on zaledwie 80—90 tys., zaś w b. zab. pruskim — około 50 tys. ludności.

Różnice powyższe w podziale na powiaty są wynikiem odrębnego rozwoju poszczególnych dzielnic pod trzema zaborami: podział ten bowiem, jak to widać ze skreślonego poniżej rysu historycznego, z wyjątkiem powiatów w województwach wschodnich i kilku drobnych zmian granic w innych dzielnicach, naogół zachował się w tym stanie, w jakim ustanowiony został jeszcze przez zaborców.

Jeszcze większe różnice istnieją w poszczególnych dzielnicach w terytorjalnym podziale na gminy wiejskie.

Zachodzi tutaj ta zasadnicza różnica, że w b. zaborze rosyjskim gminy są *zbiorowe*, t. j. złożone z kilku, lub kilkunastu, a czasem i więcej wsi, majątków i t. p. podczas gdy w b. zaborach austrjackim i pruskim *gminy są jednowioskowe* t.j. każda wieś stanowi tam z reguły odrębną gminą. Tem tłomaczy się tak wielka liczba gmin w powiatach b. zaborów pruskiego i austrjackiego w porównaniu z powiatami w b. zaborze rosyjskim. Ponadto osobliwością w b. zaborze pruskim (również i na Górnym Śląsku) jest to, że posiadłości ziemskie wyodrębnione są tam z gmin i stanowią jednostki równorzędne gminom — t. zw. *obszary dworskie*, które posiadają swój zarząd w osobie właściciela obszaru. W Małopolsce do niedawna istniały również obszary dworskie, na mocy jednak ustawy z dn. 26 lipca 1919 r. Dz. Ust. № 67, poz. 404, zostały one zniesione i wcielone do gmin wiejskich. Ustawa wymieniona nie jest jednak jeszcze wykonana w szeregu powiatów we Wschodniej Małopolsce; w tych powiatach w Małopolsce, w których obszary dworskie jeszcze faktycznie istnieją — są one wykazane w podanej wyżej tabeli.

Dla bliższego objaśnienia istniejącego terytorjalnego podziału administracyjnego podaje się poniżej—krótki przegląd historycznego jego rozwoju z przedstawieniem obowiązującego w tej dziedzinie stanu prawnego w każdej z dzielnic.

1. W b. dzielnicy rosyjskiej.

a) dawne Królestwo Kongresowe.

Istniejący podział na powiaty wprowadzony został na mocy ustawy z dn. 19-31 grudnia 1866 r., która ustanowiła podział Królestwa Polskiego na dziesięć gubernji, przepisując jednocześnie podział tychże na 85 powiatów. Szczegółowe rozgraniczenie gubernji i powiatów było dokonane na mocy postanowienia Komitetu Urządzającego z dn. 5-17 stycznia 1867 r. Od tego czasu przez władze rosyjskie wprowadzone zostały w kilku wypadkach pewne zmiany w granicach powiatów.

Pod okupacją niemiecką wprowadzono szereg zmian drobnych w granicach powiatów, ponadto dokonano połączenia po kilka powiatów w jeden. Dawny rosyjski podział na gubernie nie został przez władze okupacyjne utrzymany.

W części pozostającej pod okupacją austracko-węgierską powiaty naogół zostały utrzymane w granicach poprzednich, z wyjątkiem kilku drobnych przesunięć granic, oraz tych zmian, które wynikały z przecięcia kraju granicą między okupacjami.

Po ustaniu okupacji, na mocy art. 1 tymczasowych przepisów o organizacji urzędów powiatowych, wydanych przez Min. Spr. Wewn., (Dz. Urz. M. S. W. Nr. 15 z r. 1919, poz. 176) dawny rosyjski podział na powiaty został przywrócony; wszystkie zmiany granic powiatów, wprowadzone przez okupantów — zniesiono.

Zarządzenie to zostało usankcjonowane rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 kwietnia 1919 r. o tymczasowej organizacji powiatowych władz administracyjnych i instancji na obsz. b. zab. ros. (Dz. Ust. Nr. 72 poz. 426.) Art. 1 tego rozporządzenia postanawia, że dawny rosyjski administracyjny podział na powiaty zostaje tymczasowo utrzymany.

Ustawą z dnia 7 lipca 1921 r. (Dz. Ust. № 64 poz. 400) Rada Ministrów została upoważniona do dokonywania w drodze rozporządzenia zmian granic powiatów na obszarach b. dzielnicy rosyjskiej i austrjacko-węgierskiej. Wnioski w tej mierze przedstawia Radzie Ministrów — Minister Spraw Wewnętrznych.

Na mocy powyższego upoważnienia Rada Ministrów zarządziła dotychczas w kilku zaledwie wypadkach zmiany granic powiatów. Zmiany te uwzględnione są w podanym wykazie.

Podział na województwa w b. Królestwie Kongresowem ustanowiony został ustawą z dn. 2 sierpnia 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 65 poz. 395). Granice województwa białostockiego zmienione zostały później ustawą z dn. 4 lutego 1921 r. w ten sposób, że przyłączono do niego powiaty grodzieński, wołkowyski i białowieski.

Zmiana granic województw lub utworzenie nowych województw nastąpić może tylko w drodze ustawy.

Co do terytorjalnego podziału samorządowego, to zaznaczyć należy, że istniejący na obszarze b. Król. Kongr. podział na gminy wiejskie datuje się od 1867 r., kiedy to został wprowadzony postanowieniem komitetu urządzającego.

W późniejszych czasach władze rosyjskie wprowadziły pewne zmiany w granicach gmin. Zmiany te uskuteczniane były zarządzeniami administracyjnemi.

Jedną z ważniejszych zmian w tej mierze miała miejsce wskutek ukazu z dn. 1.VI 1869 r. na mocy którego zniesiono ustrój miejski w szeregu drobniejszych miast i wcielono je do gmin wiejskich, pod nazwą osad. Niektóre osady stanowią samoistne gminy wiejskie. Osad takich było w b. Król. Polsk. — 353.

Władze okupacyjne, zwłaszcza niemieckie wprowadziły w granicach gmin również szereg zmian.

Okólnikiem Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 29-III-1919 r. Dz. Urz. M. S. W. № 21 poz. 265) zarządzono zniesienie wszystkich zmian wprowadzonych przez władze okupacyjne. Zarządzenie to nie dotyczyło tych wypadków, gdy część gminy wiejskiej wcielono do miasta.

Ustawą z dnia 22 września 1922 r. Dz. Ust. Nr. 86, poz. 770, Minister Spraw Wewnętrznych upoważniony jest do uskuteczniania w drodze rozporządzenia zmiany granic gmin wiejskich, kasowania gmin, oraz tworzenia nowych gmin.

Co dotyczy miast, uprawnienia do przeprowadzania zmiany granic miast i tworzenia nowych miast, przysługuje Radzie Ministrów, a to na mocy Ustawy z dnia 20 lutego 1920 r. Dz. Ust. Nr. 19 poz. 92. Wnioski w tej mierze przedstawia Radzie Ministrów Miniser Spraw Wewnętrznych. Skasowanie miasta może nastąpić tylko w drodze ustawy.

Stosownie do art. 1 dekretu z dn. 4 lutego 1919 r. o tymczasowej ordynacji powiatowej dla obszarów Polski b. zaboru rosyjskiego (Dz. Pr. Nr. 13 poz. 141), każdy powiat administracyjny stanowi powiatowy związek komunalny. Zmiany granic powiatów administracyjnych pociągają za sobą odpowiednie zmiany obszaru powiatowych związków komunalnych.

Stosownie do art. 3 zacytowanego dekretu, miasta liczące ponad 25,000 mieszkańców nie wchodzą w skład powiatowego związku komunalnego.

Województwa nie stanowią dotychczas jednostek samorządowych.

b) Ziemie przyłączone do Polski na podstawie traktatu pokojowego ryskiego.

Podział na powiaty, istniejący za czasów rosyjskich uległ prawie całkowitej zmianie wskutek zmian wprowadzonych rozporządzeniami Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich oraz szefa Zarządu Terenów Przyfrontowych i Etapowych. W szczególności w tej drodze utworzone zostały powiaty: baranowicki, brasławski, dziśneński, drohiczyński, horochowski, kosowski, kamień-koszyrski, lubomlski, łuniniecki, nieświeski, stołpecki, sarneński, wołożyński.

Jak zaznaczono wyżej, upoważnienie do zmiany granic powiatów, kasowanie powiatów i tworzenia nowych powiatów, jakie przysługuje Radzie Ministrów z mocy ustawy z dnia 7 lipca 1921 r. Dz. Ust. Nr. 64 poz. 400, rozciąga się również i na ziemie wschodnie.

Podział na województwa kresów wschodnich, ustanowiony został ustawą z dn. 4 lutego 1921 r. o unormowaniu stanu prawnopolitycznego na ziemiach, przyłączonych do obszaru Rzeczypospolitej na podstawie umowy o preliminaryjnym pokoju i rozejmie, podpisanym w Rydze dn. 12 października 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 16 poz. 93).

Podział ten uległ zmianie o tyle, że na mocy ustawy z dnia 6 kwietnia 1922 r., o objęciu władzy państwowej nad Ziemią Wileńską (Dz. Ust. Nr. 26 poz. 213) od województwa nowogródzkiego odłączono powiaty: brasławski, duniłowicki, dziśnieński i wilejski i dołączono je do okręgu administracyjnego wileńskiego, utworzonego na mocy tejże ustawy.

Podział na gminy utrzymany jest dotychczas w tym stanie, w jakim istniał za czasów rosyjskich.

Zacytowana wyżej ustawa z dn. 22 września 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 86 poz. 770), regulująca zmianę granic gmin wiejskich, kasowanie gmin i tworzenie nowych gmin, rozciąga się również na ziemie wschodnie.

2) *W b. dzielnicy pruskiej* (z wyj. Śląska Górnego) podział na powiaty utrzymany jest taki, jaki był za czasów pruskich. Pewne konieczne zmiany granic dokonane zostały rozporządzeniami z mocą ustawy b. Ministra b. dzielnicy pruskiej odnośnie powiatów, których obszary zostały przecięte linją graniczną.

Zmiany granic powiatów w b. dzielnicy pruskiej, mogą być dokonywane tylko w drodze ustawodawczej.

Podział na województwa ustanowiony został ustawą z dnia 1 sierpnia 1919 r. (Dz. Ust. Nr. 64 poz. 385).

Zmiana granic województwa może być uskuteczniona tylko w drodze ustawodawczej.

Co dotyczy granic gminnych, to wyłączenie pewnych części gmin wiejskich lub obsza-

rów dworskich i wcielenie do innych gmin lub obszarów dworskich, następuje w drodze uchwały wydziału powiatowego. Łączenie gmin wiejskich i obszarów dworskich z innemi gminami i obszarami dworskiemi, następuje w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, po wysłuchaniu zainteresowanych gmin (obszarów dworskich), oraz wydziału powiatowego, a na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych.

Łączenie gminy wiejskiej lub obszaru dworskiego z miastem, następuje w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, po wysłuchaniu interesowanych gmin, wydziału powiatowego i wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Wyłączenie pewnych części miasta i włączenie do gminy wiejskiej, wzgl. obszaru dworskiego, jakoteż wcielenie do miasta pewnych części gminy wiejskiej lub obszaru dworskiego uskutecznia się na mocy uchwały wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Podniesienie gminy wiejskiej do godności miasta odbywa się decyzją Rady Ministrów, na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych, po wysłuchaniu sejmiku powiatowego i sejmiku wojewódzkiego.

3) *Województwo Śląskie* utworzone zostało na mocy Ustawy Konstytucyjnej z dn. 15 lipca 1920 r., zawiązującej Senat organiczny Województwa Śląskiego (Dz. Ust. Nr. 73, poz. 497). Według art. 1 tej ustawy w skład Województwa Śląskiego wchodzi Śląsk Cieszyński, oraz ziemie uzyskane na podstawie art. 88 Traktatu Wersalskiego, t. j. Śląsk Górny. Województwo to posiada odmienny ustrój od innych województw, posiada bowiem autonomję. Wojewódzkim Organem ustawodawczym w zakresie przyznanej na mocy zacytowanej ustawy autonomji jest Sejm Śląski.

Ustawodawstwu Sejmu Śląskiego są w szczególności zastrzeżone wszystkie sprawy z zakresu podziału administracyjnego, a to stosownie do art. 4 p. 2 zacytowanej ustawy z dn. 15 lipca 1920 r. Do czasu utworzenia Sejmu Śląskiego kompetencje ustawodawcze w zakresie autonomji przysługiwało Wojewodzie Śląskiemu w porozumieniu z Tymczasową Radą Wojewódzką — a to na podstawie ustawy z dnia 30-VII 1921 r. (Dz. Ust. Nr. 69, poz. 449). Na mocy tego uprawnienia — Wojewoda Śląski w porozumieniu z Tymcz. Radą Wojewódzką dokonał zmian w podziale na powiaty Górnego Śląska, rozporządzeniem z dn. 17 lipca 1922 r.— art. 2 (Dz. Ust. Śląskich Nr. 1, poz. 3). Szczegółowy wykaz nowego podziału zamieszczony został w Dz. Ustaw Śląskich Nr. 13, poz. 43. W tej drodze utworzone zostały nowe powiaty: 1) Ruda — w skład którego weszły części dawnych powiatów: zabrskiego i gliwickiego, z wyjątkiem gminy i obszaru dworu Mikoleska, 2) Świętochłowice — z części dawnych powiatów: Bytom wiejski i Bytom miejski, część dawnego powiatu raciborskiego włączono powiatu rybnickiego.

4) *W b. dzielnicy austrjackiej* podział na powiaty utrzymany jest bez zmiany z czasów austrjackich. Zmiany granic powiatów, kasowania powiatów i tworzenie nowych powiatów dokonywa się na podstawie ust. z dnia 7.VII 1921 r. (Dz. ust. № 64 poz. 400).

Na podstawie tejże ustawy dokonywa się zmian granic powiatowych związków komunalnych. Zaznaczyć należy że 8 powiatów w Małopolsce nie stanowią dotychczas związku komunalnego. Powiatami temi są następujące: Oświęcim, Podgórze, Strzyżów, Zborów, Radziechów, Peczeniżyn, Przeworsk i Strzyżów. Stan ten wytworzył się w ten sposób, że po utworzeniu tych powiatów w drodze rozporządzeń ministerjalnych nie zmieniono granic poprzednich związków komunalnych.

Podział na województwa w Małopolsce wprowadzono na mocy ustawy z dn. 3 grudnia 1920 r. (Dz. ust. № 117 poz. 768).

Zmiany granic gmin wiejskich reguluje się na zasadzie zacytowanej wyżej ustawy z dnia 22 września 1922 r. (Dz. ust. № 68 poz. 770).

Zmiany granic gmin miejskich w tych wypadkach, gdy reprezentacje obu gmin na to się zgodzą — dokonywują się zgodą Tymczasowego Wydziału Samorządowego po porozumieniu z właściwym wojewodą. W razie braku zgody, sprawy te mogą być załatwiane tylko w drodze ustawy.

Istniejący w obecnej chwili terytorjalny podział administracyjny jest tymczasowy. Tymczasowość podziału na województwa jest zaznaczona wyraźnie w ustawach powołujących je do życia. Podział na powiaty, przeważnie pozostający bez zmiany jeszcze z czasów rządów zaborczych—jest bardzo niejednolity i w wielu wypadkach wadliwy. Podział na gminy, jak to wyżej zaznaczono, zasadniczo jest odmienny w poszczególnych dzielnicach; w b. zaborze rosyjskim, gdzie przy zakreśleniu granic gmin zbiorowych, władze rosyjskie kierowały się nierzadko wyłącznie względami politycznemi—podział na gminy nie odpowiada często ani interesom ludności ani względom administracyjnym. Cały terytorjalny podział administracyjny musi być zatem poddany rewizji i zreformowany. Reforma ta musi iść w kierunku możliwego ujednostajnienia podziału w poszczególnych dzielnicach i ustanowienia jednostek terytorjalnych zarówno administracyjno-politycznych jak samorządowych, przystosowanych do zadań, jakie mają do wykonania z jednej strony administracja państwowa, z drugiej samorząd.

Przy wprowadzaniu nowego podziału administracyjnego, zwłaszcza jednostek wyższego rzędu t. j. województw, uwzględniony musi być też gospodarczy charakter poszczególnych części kraju. Granice dawnych zaborów nie powinnyby przytem stanowić przeszkody, co jednak nastąpić będzie mogło dopiero po możliwem ujednostajnieniu ustawodawstwa obowiązującego w poszczególnych dzielnicach. Nawiązanie jednak do przerwanej tradycji z czasów przedrozbiorowych jest oczywiście w szerszym zakresie niomożliwe, a to zarówno ze względu na odmienne ówczesne znaczenie terytorjalnego podziału administracyjnego, jak i tę ewolucję we wszystkich dziedzinach życia, jaką od tego czasu kraj przebył.

Ze względu na to, że terytorjalny podział administracyjny ma zasadnicze znaczenie dla ustroju administracyjnego i głęboko dotyka wszystkich dziedzin życia społecznego, reforma, o której mowa, musi być przeprowadzana stopniowo, i o ile to tylko będzie możliwe, winna opierać się na istniejących jednostkach podziałowych.

Przyszła reforma będzie wykonaniem postanowienia zawartego w/l art. 65 Konstytucji, który brzmi:

„Dla celów administracyjnych Państwo Polskie podzielone będzie w drodze ustawodawczej na województwa, powiaty i gminy miejskie i wiejskie, które będą równocześnie jednostkami samorządu terytorjalnego".

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przystąpiło już częściowo do przygotowania materjałów, koniecznych dla opracowania projektu nowego podziału terytorjalnego, polecając Wojewodom na obszarze b. Kongresówki okólnikiem z dnia 15 maja 1920 r. (Dz. Urz. M. S. W. № 9 poz. 98) zebrać wnioski w przedmiocie zmiany granic gmin wiejskich i opracować dla każdego powiatu projekt nowego podziału na gminy według jednolitych zasad z uwzględnieniem uzasadnionych wniosków od ludności.

(C. d. n.).

O POLICJI KRYMINALNEJ

według dr. Schneickerta opracował i streścił Zygmunt Lewartowicz. (Ciąg dalszy).

Od ustalenia motywu przestępstwa zależny jest cały tok pracy śledczej. O ile zostało popełnione morderstwo rabunkowe — to wówczas poszukiwanie złodzieja staje się identycznym z poszukiwaniem mordercy. Jest rzeczą szczególną, że zawodowi złodzieje bardzo rzadko uciekają się do morderstwa, kierowani brakiem odwagi. Mordercy—to bardzo często ludzie niepodejrzani, bądź też mało dotychczas karani.

Przy wyjaśnieniu morderstwa rabunkowego należy ustalić odpowiedzi na następujące pytania: a) *kto widział mordercę, kto może dokładnie go opisać i komu ze świadków można przypuszczalnego przestępcę okazać do rozpoznania?* b) *jakie przedmioty zrabował?* Na pytania powyższe należy znaleźć odpowiedzi w każdym wypadku kradzieży, tembardziej przy morderstwie rabunkowym odpowiedź na nie staje się istotną dla sprawy.

To też należy mieć na uwadze, iż świadkowie pierwszej grupy powinni być ludzie, których zeznaniom można dać wiarę, gdyż fałszywe opisanie przestępcy może nie tylko utrudnić rozwiązanie sprawy, ale je wprost uniemożliwić. W miejscu tym pragnę wskazać na mylność spostrzeżeń i na kontrolę takowych (patrz „Gazeta Admin. i Policji Państw," r. 1922. Zygmunt Lewartowicz. „O zastosowaniu badań psychologicznych przy ocenie zeznań dziecka-świadka"). Urzędnik policji trudził się upewnić co do wiarogodności świadka.

Dla ustalenia odpowiedzi na 2 i 3 pytanie, wskazane powyżej należy stwierdzić przez osoby bliskie ofiary, jakie rzeczy zabity posiadał przy sobie. Okoliczność tę należy bardzo ściśle ustalić w celu nie pomylenia punktu 2 i 3-go t. p. jakie rzeczy należały do zabitego, a jakie do zbrodniarza.

Przy morderstwie, popełnionym w sposób gwałtowny, dzięki plamom krwi można często z łatwością odnaleść zbrodniarza. Krew ludzka posiada tę własność, iż całkowite usunięcie jej śladów jest rzeczą niepomiernie trudną. Jako pieczęć winy wołająca o pomstę krew już bardzo wiele razy przyczyniła się do wykrycia przestępcy. Nawet po praniu białej bielizny pozostają pewne plamy w postaci obwódek, które przywykłe do badania oko policjanta z łatwością rozezna. Również ślady krwi pozostają przez długi czas na ciemnym suknie, podłodze, narzędziach zbrodni i t. d. Medycyna ustaliła sposoby badania, dzięki którym można nawet z najdrobniejszych śladów orzec, czy krew jest ludzkiego pochodzenia.

Gdy została aresztowaną osoba podejrzana o morderstwo, to jest rzeczą pierwszorzędnej wagi stwierdzenie, czy nie posiada ona na sobie śladów krwi, lub też, czy bezpośrednie po zabójstwie nie starała się ona za pomocą mycia lub prania usunąć takowe. Następnie należy szczegółowym badaniem stwierdzić, czy osoba podejrzana nie posiada na swym ciele lub ubraniu śladów walki. Należy tu, podobnie jak na ciele ofiary poszukiwać ran, zadrapań, oraz odcisków paznogci na szyi lub pod uszami, gdyż w tych miejscach najczęściej spotyka się ślady walki na śmierć i życie. Tego rodzaju ślady pozostają przez kilka tygodni. Przy morderstwach dokonanych bez gwałtu, n. p. otruciu, należy, ma się rozumieć, ustalać inne dane, aniżeli w wypadku poprzednim. Lekarz i chemik powinni stwierdzić za pomocą jakiej trucizny została ofiara mordu otruta. Nie przedstawia to, o ile trucizna była nieorganiczna—to analiza nie jest zbyt trudną, natomiast przy zastosowaniu trucizny organicznej ustalenie jej bywa często bardzo trudne, a nieraz wprost niemożliwe. Z trucizn mineralnych, najczęściej, bo w 80 % wypadków, ma zastosowanie arszenik. Ostatnio dość często bywa również fosfor. Policja powinna zbadać która apteka, skład apteczny lub skład chemikalji w ostatnich dniach sprzedał osobie, która się wydała podejrzaną, truciznę, służącą do danego otrucia.

Urzędnik policji, prowadzący dochodzenie, powinien zwrócić uwagę na to, aby nie opuścić ani jednego, choć pozornie małoznaczącego śladu lub okoliczności, gdyż jak to praktyka już tysiąckrotnie dowiodła, często najmniejszy drobiazg, ślad krwi, włos, może zadecydować o powodzeniu lub niepowodzeniu dochodzenia i śledztwa.

Dochodzenie w sprawach o rabunek niepołączony z morderstwem ułatwia ta okoliczność, że ofiara napadu może udzielić policji bliższych szczegółów dotyczących przestępcy. O ile zostanie ustalone, że przestępca podczas walki doznał poważniejszych uszkodzeń lub obrażeń ciała — to należy zbadać okolicznych lekarzy, felczerów i aptekarzy, do których przestępca mógł się ewentualnie udać po pomoc.

Należy jeszcze pamiętać o tym, że dochodzenie w sprawie o morderstwo powinno być przeprowadzone specjalnie szybko, gdyż ślady tego przestępstwa dość szybko się zacierają i odnalezienie przestępcy staje się niemożliwym. To też, o ile w ciągu kilkudniowego, energicznie prowadzonego, dochodzenia nie wpadnie się na ślady przestępcy, to wskazane jest ogłoszenie publiczne wysokiej nagrody za wykrycie zbrodniarza.

(C. d. n.)

DZIAŁ URZĘDOWY

ODEZWA RZĄDU.

POLACY!

Powołany przez Marszałka Sejmu, zastępującego Prezydenta Rzeczypospolitej, obejmuję ster rządu Rzeczypospolitej, jako karny żołnierz, w chwili najcięższej, jaką przeżywało Państwo nasze od swego zmartwychwstania.

Groza bowiem najazdu bolszewickiego, który w roku 1920 stał u wrót stolicy, blednie wobec politycznego mordu, jakiego ofiarą padł pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej — wobec walk bratobójczych, oraz wobec zamachów na porządek prawny i majestat Rzeczypospolitej.

W sławnej bitwie nad Wisłą, żołnierz polski nadstawiał wrogom zewnętrznym swą pierś z wiarą w zwycięstwo słusznej sprawy. Ojczyzna ociekała wówczas krwią, lecz promieniała równocześnie chwałą. Dzisiaj wróg jest niewidzialny, a daleko groźniejszy, bo sięgający po największe świętości narodu, bo niweczący jego honor i burzący prawo. Dzisiaj zbrodnicze działania występnych fanatyków, okryły nas niesławą, rozsadzają siłę wewnętrzną państwa, zwiększając jego niebezpieczeństwa zewnętrzne.

Ujmując w takim momencie ster rządu, jestem zdecydowany przeprowadzić z całą bezwzględnością obronę porządku prawnego i spokoju wewnętrznego.

Wzywam przytem wszystkich obywateli, którzy dobo sprawy stawiają wyżej ponad prywatę i interesy partyjne, do skupienia się dokoła rządu, który służyć będzie jedynie i wyłącznie zagrożonej ojczyźnie.

Mimo zrozumiałego oburzenia, z jakim reaguje społeczeństwo w odpowiedzi na mord Prezydenta Rzeczypospolitej, domagam się od wszystkich bezwzględnego spokoju. Rząd spełni swój obowiązek.

Winni skrytobójczego mordu spotkają się z zasłużoną i prawem przewidzianą karą. Równocześnie jednak wszelkie samosądy społeczne będą ukrócone z całą stanowczością.

Mając pełną wiarę w możliwość odwrócenia niebezpieczeństwa, które grozi państwu, oraz niedopuszczania do zamętu, żądam od Was, Polacy, w tej ciężkiej chwili poszanowania prawa, posłuchu władzom, jak również karnego oddania się pracy dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Warszawa, dn. 17 grudnia 1922 r.

Prezes Rady Ministrów
(—) *Władysław Sikorski*
generał dywizji.

Rozporządzenie Rady Ministrów w przedmiocie żałoby z powodu zgonu Prezydenta.

Rada Ministrów na posiedzeniu dnia 19 grudnia uchwaliła:

I. Zatwierdza się zarządzania ministra spraw wojskowych odnośnie do żałoby z powodu zgonu Prezydenta Rzeczypospolitej, przepisanej dla urzędów i osób wojskowych rozkazami z 19 grudnia 1922 r., Nr. 217 i z 19 grudnia 1922 r. L. 61100 G. M. III.

Zarządzenia, wydane powyższemi rozkazami, streszczają się w następujących szczegółach:

1) żałoba dla władz i osób wojskowych trwa przez przeciąg sześciu tygodni, t. j. do dnia 27 stycznia 1923 r.;

2) w powyższym okresie czasu winny na wszystkich gmachach wojskowych powiewać chorągwie o barwach państwowych, opuszczone do połowy masztu;

3) przez powyższy okres czasu noszą wszyscy oficerowie przepaskę żałobną na lewem ramieniu, określoną wyżej w powołanym rozkazie z 19 grudnia 1922 r.;

4) zmiany wart głównych w garnizonach w niedzielę i święta, przez cały czas trwania żałoby, będą się odbywały bez przygrywania orkiestr; li tylko w kościołach garnizonowych podczas nabożeństwa orkiestry przygrywać mogą;

5) zabrania się wszystkim wojskowym urządzać zabawy taneczne w oddziałach, instytucjach wojskowych i przyjmować udział w publicznych zabawach tanecznych wogóle aż do dnia 27 stycznia 1923 r.;

6) do dnia pogrzebu zabrania się wszystkim wojskowym uczęszczać do teatrów, cyrków, kinematografów, kabaretów i t. p.

II. Odnośnie do żałoby władz, instytucyj, urzędników cywilnych zarządza się co następuje:

1) czas trwania żałoby urzędowej ustala się na przeciąg czasu dwuch tygodni, t. j. od dnia śmierci 16 grudnia 1922 r. do dnia 30 grudnia 1922 r. włącznie;

2) na wszystkich gmachach rządowych cywilnych winny w powyższym okresie czasu powiewać chorągwie o barwach państwowych, opuszczone do połowy masztu;

3) umundurowani urzędnicy państwowi, od VIII stopnia służbowego wzwyż, noszą przez powyższy okres czasu przepaskę żałobną na lewem ramieniu;

4) wszelkie uroczystości oficjalne, z wyjątkiem uroczystości żałobnych, oraz przyjęcia oficjalne odpadają jak również udział w takich uroczystościach i przyjęciach przez powyższy okres czasu;

5) urzędnikom i funkcjonarjuszom państwowym wszelkich stopni służbowych, o ile są umundurowani, zabrania się brać udział w publicznych zabawach tanecznych, jak również uczęszczać do teatrów, cyrku, kinematografów, kabaretów i t. p. do dnia pogrzebu.

Postanowienie to nie odnosi się do obecności na wymienionych wyżej zabawach i widowiskach z tytułu obowiązku służbowego.

6) we wszystkich miastach, będących siedzibą województw i starostw, winny się w dniu pogrzebu ś. p. Prezydenta Rzeczypospolitej odbyć uroczyste nabożeństwa żałobne z udziałem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, oraz wojskowości.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 18 grudnia 1922 roku w przedmiocie wykonania zarządzenia stanu wyjątkowego na obszarze m. st. Warszawy.

Na podstawie art. 2 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 grudnia 1922 r., w przedmiocie zarządzenia stanu wyjątkowego na obszarze m. st. Warszawy (Dz. U. R. P. 1922 r. Nr. 110, poz. 1010), zarządzam na czas 3 miesięcy od 18 grudnia 1922 r., co następuje:

§ 1. Osoby, przez swą działalność, czy też przez przygotowanie do takiej działalności, szkodzące lub zagrażające bezpieczeństwu Państwa lub porządkowi publicznemu, mogą być przez Komisarze Rządu na m. st. Warszawę pozbawione wolności na przeciąg czasu nie dłuższy, niż trzy miesiące. Stosowanie tego zarządzenia nie wyklucza odpowiedzialności karnej tych osób, o ile ich czyny podpadają pod przepisy ustaw karnych.

§ 2. Wydawnictwa i czasopisma przez swą treść zagrażające bezpieczeństwu Państwa lub porządkowi publicznemu, mogą być konfiskowane, względnie zawieszane orzeczeniem Komisarza Rządu na m. stoł. Warszawę. Do treści pism, zagrażającej porządkowi publicznemu, zalicza się w pierwszym rzędzie: a) treść solidaryzującą się za zbrodnią, popełnioną na osobie Najwyższego Dostojnika Państwa, b) treść, zawierająca napaści na rząd, władze państwowe i ich zarządzenia, c) treść rozszerzającą wiadomości niepokojące i jątrzące ludność i niezgodne z rzeczywistością.

§ 3. W wypadkach, nasuwających podejrzenie działalności zagrażającej bezpieczeństwu Państwa lub porządkowi publicznemu, Komisarz Rządu na m. stoł. Warszawę może nakazać, a władze policyjne w nagłych a ważnych wypadkach, nawet bez nakazu, pod osobistą odpowiedzialnością zarządzającego, mogą wykonać rewizje osób, mieszkań, pomieszczeń handlowych, przemysłowych, stowarzyszeń i związków, oraz przebiag zgromadzeń. Za działalność, narażającą bezpośrednio lub pośrednio bezpieczeństwo Państwa lub porządek publiczny, może Komisarz Rządu na m. stoł. Warszawę zawiesić działalność poszczególnych stowarzyszań, co nie wyklucza możności pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej.

§ 4. Zakazuje się urządzania manifestacji, publicznych pochodów i wszelkich zebrań pod gołem niebem, bez uprzedniego zezwolenia Komisarza Rządu na m. st. Warszawę, a zebrań publicznych w zamkniętych pomieszczeniach, bez zawiadomienia właściwego komisarjatu policji na 48 godzin, przed terminem zebrania o celu, miejscu, dniu i godzinie zebrania. Władza policyjna kontrolować będzie przebieg zebrań przez wysłanie 2 przedstawicieli. Przepisy te nie mają zastosowania do działalności posłów do Sejmu i Senatu.

§ 5. Posiadania wszelkiej broni palnej, bądź siecznej zakazuje się. O zezwolenie na posiadanie broni należy się ubiegać u Komisarza na m. st. Warszawę do 48 godzin od ogłoszenia niniejszego rozporządzenia. Zezwolenia na posiadanie broni dotychczas wydane na czas stanu wyjątkowego, tracą swą moc prawną.

Postanowienia tego paragrafu nie dotyczą posłów do Sejmu, senatorów i urzędników państwowych.

§ 6. Orzeczenia Komisarza Rządu na m. stoł. Warszawę, wydane na zasadzie niniejszego rozporządzenia, mogą być zaskarżone do Ministra Spraw Wewnętrznych w ciągu 14 dni od ich doręczenia. Zaskarżenie nie wstrzymuje wykonania orzeczenia.

§ 7. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, a obowiązuje w m. stoł. Warszawie od chwili ogłoszenia go plakatami na murach miasta.

Minister Spraw Wewnętrznych.
(—) *Sikorski*,
Generał Dywizji.

Rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości z dnia 5 października 1922 r. w przedmiocie zmiany rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1920 r. o ograniczeniu obrotów dewizami i walutami zagranicznemi.

Na mocy ustawy z dnia 17 grudnia 1921 r. w przedmiocie udzielenia Ministrowi Skarbu pełnomocnictwa do wydawania rozporządzeń w sprawie regulowania obrotu pieniężnego z krajami zagranicznemi oraz obrotu obcemi walutami (Dz. U. R. P. № 104, poz. 743), zarządza się co następuje:

§ 1. Punkt f) artykułu 5 rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1920 r. o ograniczeniu obrotów dewizami i walutami zagranicznemi (Dz. U. R. P. z r. 1921, № 18, poz. 104), którego moc obowiązująca przedłużona została rozporządzeniem z dn. 29 grudnia 1921 r. (Dz. U. R. P. № 106, poz. 795) otrzymuje następujące brzmienie:

„f) na koszta podróży do wysokości 1000 fr. szw. lub równowartości w innych walutach, jednorazowo na osobę, za specjalną adnotacją na paszporcie zagranicznym, względnie w razie wyjazdu na obszar Wolnego Miasta Gdańska na dowodzie osobistym, w tym ostatnim wypadku jednakże nie częściej jak raz na miesiąc".

§ 2. Punkt i) artykułu 5 wymienionego w § 1 rozporządzenia otrzymuje brzmienia następujące:

„i) na wszystkie inne cele gospodarczo uzasadnione, o ile zachodzi konieczność dokonania zapłaty zagranicą i suma nie przewyższa 1000 fr. szw. lub równowartości w innych walutach. Dla sum wyższych wymagane jest uzyskanie uprzedniego zezwolenia Ministerstwa Skarbu, lub organów przez nie oznaczonych".

§ 3. Art. 10 wymienionego w § 1 rozporządzenia otrzymuje brzmienie następujące:

„Wywóz walut i dewiz, niepochodzących z kupna w bankach dewizowych dozwolony jest bez uzyskiwania specjalnego pozwolenia do wysokości 1000 fr. szw., lub równowartości w innych walutach zagranicznych. Dla wywozu sum do wysokości 3000 fr. szw. lub równowartości w innych walutach wymagane jest zezwolenie Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej lub jednego z jej oddziałów. Zezwolenia takie udzielane będą za okazaniem paszportu zagranicznego.

Pozwoleń na wywóz sum wyższych udziela Ministerstwo Skarbu lub organy przez nie wyznaczone".

§ 4. Art. 11 wymienionego wyżej w § 1 rozporządzenia zmieniony rozporządzeniem z 12 listopada 1921 r. (Dz. U. R. P. № 96, poz. 706) otrzymuje obecnie następujące brzmienie:

„Wywóz marek polskich w gotowiźnie, w czekach, przekazach lub zobowiązaniach kupieckich dozwolony jest bez specjalnego pozwolenia do wysokości 100.000 marek polskich jednorazowo dla jednej osoby z tem jednakże, iż ogólna suma wywiezionych przez jedną osobę marek polskich nie może przekroczyć w ciągu jednego miesiąca 300.000 mk. Pozwoleń na wywóz marek polskich do wysokości 300.000 mk. udziela Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa i jej oddziały.

Pozwoleń na wywóz sum wyższych udziela Ministerstwo Skarbu lub wyznaczone przez nie organy".

§ 5. Rozporządzenia niniejsze wchodzi w życie w dziesięć dni po ogłoszeniu.

Minister Skarbu: *Jastrzębski*
Minister Sprawiedliwości: *W. Makowski*

KRONIKA URZĘDOWA.

—:0:—

PRAWO NOSZENIA I POSIADANIA BRONI.

Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę obwieszcza, że stosownie do art. 5-tego rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 18 grudnia 1922 r. w przedmiocie wykonania zarządzenia stanu wyjątkowego na obszarze na m. st. Warszawy, wszystkie dotychczasowe pozwolenia na prawo posiadania broni utraciły swą moc obowiązującą na okres czasu stanu wyjątkowego.

Wobec powyższego: 1) osoby, dla których posiadanie broni i jej noszenie jest ze względów wyjątkowych nieodzowne, winny zwrócić się w terminie 48 godzin od daty rozplakatowania t. j. do godz. 12 w poł. dnia 21 grudnia r. b. do wymienionych poniżej ekspozytur komisarjatu rządu na m. st. Warszawę z umotywowanemi podaniami o udzielenie nowych pozwoleń, 2) wszyscy pozostali posiadacze broni za pozwoleniami na rok bieżący, jak również i ci, o których mowa w p. 1-m niniejszego komunikatu do czasu otrzymania odpowiedzi lub po otrzymaniu odpowiedzi odmownej są uprawnieni, aż do dalszych zarządzeń w tym względzie, do czasowego przechowania broni w domu, jednakże bez prawa noszenia jej i jakiegokolwiek bądź nią rozporządzania, podczas trwania stanu wyjątkowego. Winni korzystania z broni wbrew powyższemu zakazowi, ulegną karze więzienia od 1 do trzech lat (Dziennik Praw Nr. 6 poz. 103 1919 r.).

Pierwsza ekspozytura mieści się przy ul. Poznańskiej nr. 33, komisarjat jedenasty P. P., obejmuje komisarjaty P. P. 9, 11, 13, 16, 20, 21, 23. Druga ekspozytura mieści się przy ul. Śliskiej 52, komisarjat 8-my P. P., obejmuje komisarjaty P. P. 6, 7, 8, 10, 22. Trzecia ekspozytura mieści się przy ul. Daniłowiczowskiej, komisarjat 12 P. P., obejmuje komisarjaty 1-szy, 2, 3, 4, 5, 12, 19-ty. Czwarta ekspozytura mieści się przy ul. Wileńskiej 25, komisarjat 15, obejmuje komisarjaty 14-ty, 15, 17, 18, 24, 25.

DZIEŃ ŻAŁOBY.

Stolica w żałobie. Nad bramami domów do pół masztu zwinięte flagi narodowe, uliczne latarnie świecą w spowiciu kiru, ze wszystkich ulic płyną tłumy na Krakowskie-Przedmieście, Nowy-Świat, Aleje Ujazdowskie niby wezbrane czarne strumienie do macierzystej rzeki.

Tłumy, tłumy, tłumy.

Orszak żałobny wyrusza z belwederskiego pałacu — domu żałoby.

W drzwiach pałacowych ukazuje się trumna, spowita sztandarem Rzeczypospolitej, na ramionach członków domu Prezydenta. Niosą ją do wysokiego, otwartego wozu żałobnego przed dziedzińcem pałacowym.

Wokół panuje dostojna cisza, pełna majestatu śmierci.

Na obliczach ludzkich powaga i głębokie skupienie. Głowy odkryte.

Orkiestra reprezentacyjna gra hymn narodowy aż do chwili wyruszenia pochodu.

Wóz żałobny w 8 koni w kirach, wytacza się zwolna przez skwer belwederski w aleje Ujazdowskie.

Po obu jej stronach i na całej przestrzeni od Belwederu do zamku królewskiego kordony wojskowe.

Otwiera pochód orkiestra szwoleżerów 1-go pułku, a za nią kroczą dwa tegoż pułku szwadrony.

Za niemi w niewielkim odstępie dwa bataljony piechoty i baterja artylerji, postępująca przy 6 działach.

Za wojskiem—duchowieństwo. Habity zakonne i świeckie duchowieństwo archidjecezji w licznym poczcie, z prowadzącym kondukt Jego Eminencją kardynałem ks. Al. Kakowskim na czele.

Orszak duchowny poprzedza wóz żałobny z trumną, u której boku kroczy eskorta honorowa z wyższych oficerów złożona, z obnażonemi szablami.

Wszyscy wojskowi mają krepę żałobną na ramionach.

Za trumną orszak długi, ustawiony według ułożonego ceremonjału. Tuż za wozem żałobnym członkowie najbliższej rodziny i obaj marszałkowie—senatu W. Trąmpczyński, oraz sejmu W. Rataj. Dalej rząd *in corpore* z prezesem jenerałem Sikorskim, członkowie domu wojskowego i cywilnego prezydenta i tuż, w mundurach galowych—przedstawiciele ciała dyplomatycznego.

Postępuje dalej liczna grupa senatorów i posłów ze wszystkich stronnictw, jeneralicja i szereg osób urzędowych.

Cały orszak ma po obu stronach kordony ruchome, złożone przez kampanję przyboczną prezydenta z płonącemi pochodniami w dłoniach.

Za orszakiem—szwadron przyboczny prezydenta, a za nim, zamyka pochód bataljon piechoty z orkiestrą.

O g. 2 m. 15 czoło pochodu doszło do zamku. Oddziały wojskowe, poprzedzające trumnę, stanęły przy lewem skrzydle zamku. W chwili, gdy wóz żałobny doszedł do murów zamku, wojsko stanąwszy frontem, oddało honory zmarłemu Prezydentowi. W tym czasie orkiestry odegrały hymn narodowy.

Jednocześnie kondukt mija oddziały wojskowe i wchodzi na zamkowy dziedziniec poprzez bramę wieży zegarowej.

Na tym dziedzińcu ustawiają się frontem do wejścia na schody oddziały wojskowe, kroczące za orszakiem i przy dźwiękach hymnu narodowego oddają zwłokom Prezydenta honory wojskowe.

Duchowieństwo wchodzi przez wielkie schody do sali rycerskiej.

Trumnę, zdjętą z wozu, niosą członkowie rządu i jeneralicja.

Cały orszak żałobny kroczy za trumną i ustawia się wokół wysokiego katafalku z inicjałami zmarłego Prezydenta, ustawionego pośrodku sali w gęstwi roślin cieplarnianych i świeżych kwiatów, oraz świec płonących.

Duchowieństwo odprawia egzekwie.

Orkiestra opery gra marsz żałobny Chopina.

Z ust obecnych płyną modły ku Stwórcy — o pokój duszy zmarłego i — pokój między żyjącemi na ziemi.

Gdy przebrzmiały śpiewy żałobne, orszak powoli opuszcza salę rycerską.

Przy zwłokach pozostaje oficerska warta honorowa.

Ze wszystkimi czytelnikami, towarzyszami w służbie bezpieczeństwa, współpracownikami i przyjaciółmi naszego pisma, łącząc serdeczne życzenia „Dosiego roku", łamiemy opłatek wigilijny.

REDAKCJA.

Z TYGODNIA.

SPRAWY ZAGRANICZNE.

Angielska Izba Gmin zakończyła swe prace d. 15 grudnia, które zostaną wznowione 13 lutego. Ostatnie posiedzenia były dość burzliwe wskutek usiłowań posłów robotniczych, aby na porządek dzienny wysunąć sprawę bezrobocia.

Ostre przesilenie parlamentarne i rządowe powstało w Belgji na tle przekształcenia uniwersytetu w Sandawie na uczelnię flamandzką.

„Korpus bezpieczeństwa narodowego" organizuje się we Włoszekh, jako nowa forma służby bezpieczeństwa.

Polska i Niemcy zawarły porozumienie co do zawarcia układu w sprawie uregulowania tranzytu przez Prusy Wschodnie, a przeznaczonego dla Kłajpedy.

Nadzwyczajne posiedzenie Ligi Narodów zwołane zostania według informacji z Genewy, w sprawie przyjęcia do Ligi Niemiec, Turcji i Finlandji.

SPRAWY WEWNĘTRZNE.

Sejm i Senat zgromadziły się w dniu 21 grudnia na uroczyste posiedzenie ku czci ś. p. Prezydenta Narutowicza.

Pogrzeb Prezydenta Narutowicza odbył się w piątek dn. 22 grudnia. Zwłoki złożono w podziemiach Katedry Św. Jana. Na uroczystym żałobnym Nabożeństwie obecny był nowoobrany Prezydent Wojciechowski, Rząd i Dyplomacja.

Prezes Ministrów gen. Sikorski po objęciu władzy pana Prezydenta Wojciechowskiego złożył prośbę o dymisję całego gabinetu. P. Prezydent Rzeczypospolitej do prośby tej się nie przychylił.

Z Rady Ministrów.

Na posiedzeniu Rady ministrów w dniu 21 grudnia pod przewodnictwem prezesa rady ministrów, rozpoczęły się wstępne obrady nad programem zasadniczej naprawy Rzeczypospolitej. W tym względzie postanowiono w myśl życzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, odnośnie do sanacji gospodarki finansowej państwa, zwołać zebranie wszystkich dotychczasowych ministrów skarbu i innych ekspertów. Narówni z gospodarką finansową, postanowiono zbadać, czy dotychczasowa odbudowa kraju przez urzędy i urzędników jest celową, oświetlić zasadnicze niedomagania ustawodawstwa o reformie rolnej, oraz poddać rewizji całokształt organizacji administracji państwowej i jej funkcjonowanie.

Zmiany w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Dnia 17 b. m. pismem p. Ministra Spraw Wewnętrznych Wł. Sikorskiego, zostali zwolnieni od kierownictwa i pełnienia obowiązków p. Dyrektor Dep. Bezpieczeństwa Publicznego i Prasy Stefan Urbanowicz, naczelnik wydziału policji Józef Kiński, oraz naczelnik wydziału prasy p. Mańkowski.

Obowiązki ich objęli: płk. pułkownik Bayer, ppułkownik Jaszczołt i kapitan Libicki.

Urlop p. Komisarza Rządu na m. st. Warszawę.

Komisarz Rządu na m. st. Warszawę p. M. Borzęcki otrzymał tygodniowy urlop.

Obowiązki jego zastępczo pełni b. komisarz Rządu na m. st. Warszawę p. Fr. Anusz.

Urlop insp. Gł. K. P. P. p. M. Swolkienia.

Naczelnik Wydziału Gł. Kom. P. P. p. Marian Swolkień otrzymał urlop.

Obowiązki jego zastępczo pełni dr. Bartha, inspektor Gł. Kom. P. P.

O dyżury w Min. Spraw Wewn.

Wobec podanych przez niektóre dzienniki informacji, w związku z dymisją Dyr. Dep. Bezp. Publicznego i Prasy p. Stefana Urbanowicza, jakoby w departamencie Bezp. Publ. nie było dyżuru w nocy z soboty na niedzielę, podajemy do wiadomości, że w myśl wniosku departamentu bezpieczeństwa z polecenia p. Ministra Spraw Wewnętrznych, ustanowiony był nocny dyżur w ministerstwie i w nocy z soboty na niedzielę pełnił go referent Brański, odpowiednio poinformowany. Dyżur ten urzędował i w sekretarjacie ministra, o czem zainteresowane urzędy i instytucje były poinformowane.

Wyjaśnienie p. Ministra Darowskiego.

W związku z zarzutem, iż osoba ś. p. Prezydenta Narutowicza nie była dostatecznie ochraniana przez organy policyjne i okolicznościami towarzyszącemi tragicznej jego śmierci, p. minister Darowski dał przedstawicielom Ag. Wschodniej, następujące w tej sprawie wyjaśnienie.

„Ze swej strony — mówił pan minister — stwierdzam, że ani ja, ani Departament Bezpieczeństwa Publicznego, ani też komisarz Rządu na m. st. Warszawę, nie byliśmy powiadomieni nawet o zamiarze prezydenta Rzeczypospolitej odwiedzenia Zachęty".

Dla mnie osobiście tym okropniejszą było to niespodzianką, że jak samemu Prezydentowi Rzeczypospolitej tak i najbliższemu jego otoczeniu był znany mój stanowczy pogląd, że przez pewien czas krótki Prezydent Rzeczypospolitej możliwie nigdzie nie powinien się udzielać, nie tylko ze względu bezpieczeństwa, lecz i ze względów politycznych. Stanowisko takie zmuszony byłem zająć w związku z projektowanem na niedzielę dnia 17 b. m. uroczystem nabożeństwem w Kościele Katedralnym na którem miał być obecny Prezydent Rzeczypospolitej.

Po długiej konferencji, która odbyła się w ministerjum spraw wewnętrznych, w czwartek wieczorem, przekonałem przedstawiciela kancelarji cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, że nie należy bezwzględnie urządzać takiego nabożeństwa, gdyż niema ku temu odpowiedniego nastroju i że najwłaściwszą chwilą będą święta Bożego Narodzenia, w szczególności dzień Nowego Roku.

Do tego czasu nastąpi uspokojenie w kraju i najszersza opinja publiczna będzie mogła bliżej zapoznać się ze szlachetną postacią pana Prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Narutowiczem.

To moje stanowisko miałem możność przedstawić samemu panu Prezydentowi Rzeczypospolitej w piątek 15 b. m., przyczem pan Prezydent całkowicie podzielił moje zapatrywania, tem bardziej, jak nam oświadczył, że był tego zdania.

Jako szef bezpieczeństwa publicznego, w tym momencie byłbym bezwzględnie sprzeciwił się zarówno ze względów bezpieczeństwa, jak i politycznych odwiedzinom Zachęty przez Prezydenta Rzeczypospolitej".

W sprawie dyżurów w Komendzie Głów. P. P. w nocy z 16 na 17 grudnia.

W związku z wiadomością jaka się ukazała w niektórych pismach warszawskich, że w noc po zamordowaniu Prezydenta Narutowicza nie było dyżurów w biurze Kom. Gł. P. P. otrzymujemy następujące urzędowe sprostowanie:

W Komendzie Głównej Policji Państwowej, mającej swą siedzibę przy ulicy Nowy Świat nr. 67, pełnione są dyżury przez wyższych funkcjonerjuszów w godzinach pozabiurowych, to jest od godziny 15 do 8 r. W nocy z dnia 16 na 17 b. m. nocny dyżur w Komendzie Gł. w pokoju nr. 32 pełnił aspirant Wojciechowski. O godz. 4 rano zjawił się w pokoju dyżurnym delegowany przez p. ministra spraw wewnętrznych kapitan W. P. Talikowski w asyście 4 żandarmów, przedstawił się aspirantowi Wojciechowskiemu i pozostał tam do godziny 9 rano, nie pełniąc przy tem żadnej funkcji. Aspirant Wojciechowski przez całą noc wydawał polecenia z rozkazu Komendanta Głównego policji. O godzinie 9 rano kapitan Talikowski opuścił Komendę Główną.

Jak widać z powyższego, co można zresztą stwierdzić w każdej chwili w księdze dyżurnych Komendy Gł. fakt, podany przez jedno z pism, jakoby delegowany oficer nie zastał w Komendzie Głównej Policji Państwowej nikogo, oraz jakoby stanowiska wyższych urzędników policyjnych objęli niezwłocznie oficerowie, wogóle nie miał miejsca.

(—) *W. Henszowski*
Kom. Gł. P.P.

JAN ŻYZNOWSKI. 39

SEWERYN WITAN.

POWIEŚĆ.

—:-:—

— Niech pan sobie wyobrazi, panie poruczniku — ciągnął dalej kapitan — człowieka, którego w ciągu pięciu lat uczono pełzać na brzuchu, strzelać, wykonywać różne półobroty i obroty i nauczono go wreszcie robić to wszystko z doskonałością niesłychaną, rekordową. Z tą umiejętnością były legjonista znalazł się, powiedzmy, w Paryżu, gdzie nawet włóczęga, sypiający pod mostem, jest cząstką tłumu, znajduje się w kręgu życia, podczas gdy legjonista jest ciągle poza nim. Pierwsze dnie wolności to zarazem dnie rozpaczy, pustki, które odprowadzają wolnego człowieka z powrotem do koszar Legji Cudzoziemskiej na nowy pięcioletni okres ciężkiej służby w Afryce, lub w najlepszym razie w Tonkinie wśród anamitów. Czy, pan sądzi, poruczniku, że z legjonistą, jako z żołnierzem może się mierzyć zwykły żołnierz z poboru, albo obywatel—patrjota rozkazem mobilizacyjnym powołany do szeregu? Nie! Nigdy! Niech pan również na chwilę nie przypuszcza by dla legjonisty istniała narodowość, by w zniekształconem sercu i skurczonem mózgu pozostała miłość lub pamięć ojczyzny.

— Więc aż do tego stopnia?

— Przekona się pan, gdy pozna bliżej swych żołnierzy, którzy, szczegół najbardziej charakterystyczny, nie piszą i nie otrzymują znikąd i od nikogo żadnych listów, wówczas, gdy żołnierze zwykli otrzymują i piszą po kilka listów dziennie.

— Po tem wszystkiem co mi pan kapitan powiedział, myślę że dowodzić legjonistami nie jest zbytnim zaszczytem.

— W każdym bądź razie dla prawdziwego wojskowego jest wielką przyjemnością, co do zaszczytu, to... Bo ja wiem, mnie się zdaje, że dorównać legjonistom w ich mestwie, w ich sprycie na polu bitwy w chwilech, kiedy zwykli ludzie tracą zmysły, nawet oficerowi francuskiemu, jest niezmiernie trudno. Stąd też sądzę dowodzić legjonistami, prowadzić ich z przekonaniem, że albo zwyciężą, albo polegną, lecz nigdy się nie cofną jest pewnego rodzaju rozkoszą, a zaszczyt, hm, drogi panie poruczniku, zaszczyt—to nosić mundur francuski.

Słowa rozmawiających głośno oficerów, mimo monotonną częstotliwość strzałów karabinowych dolatywały do wartowników z całą jasnością swego znaczenia.

— Słyszałeś? — zapytał Waniuchę Witan, gdy rozmowa Royera i Languinem ostatecznie ścichła.

— Słyszałem, tak co?—odpowiedział Waniucha obojętnie.

— Jeśli słyszałeś, to wiesz co!

— Słyszałem, tak i cóż? Mnie tam nic wiedzieć nie trzeba, a na oficerskie rozmowy ja pluję—odparł tym samym drewnianym głosem olbrzymi rosjanin.

— A ja nie pluję, psiakrew! — zapienił się Witan — Jak on to świetnie wyłożył, wytłumaczył cholera, ten kapitan! »Ja to rozumiem, ja to czuję, że oni tu wszyscy swoi, że „my francuzi...", że „nawet my francuzi...", a my, a ja...?

— I czego się źlisz? — z niewzruszonym spokojem przerwał Waniucha. — Powiedz ty mi, po co ty tu przyjechał, przecie listów oni tam po ciebie do Warszawy nie słali, tak po co przyjechał, powiedz, po co?

— Po co? — Witan się zamyślił, powtarzając jak echo pytanie rosjanina.

— Ty przecież musisz wiedzieć po co, tak powiedz! — nastawał Waniucha.

— A ty po co przyjechałeś? — rzucił Seweryn pytanie, miasto odpowiedzi.

(C. d. n.).

OGŁOSZENIA.

UNIEWAŻNIENIE.

Dnia 3-go grudnia zostały zgubione osiem weksli na sumę 31.276.000 mkp., które zostały wydane przez Józefa Hertzberga, Nathana Kannera i Chaima Kennera dnia 27 listopada płatne we Lwowie, ul. Št. Stanisława № 2 na zlecenie Szai Aizenberga wystawione na następujące daty:

1 weksel na mk.	5.000.000 płat.	4/I 1923 r.
" " "	5.000.000 "	4/I "
" " "	5.000.000 "	14/II "
" " "	2.000.000 "	14/II "
" " "	2.276.000 "	14/II "
" " "	5.000.000 "	26/III "
" " "	5.000.000 "	26/III "
" " "	2.000.000 "	26/III "

8 weksli na sumę 31.276.000 m.p. i dwie plenipotencje wydane przez pułkownika Wojsk Pols. hrabiego Mieczysława Ponińskiego na imię Szai Ajzenberga zam. w m. Ostrogu z. Wołyńskiej przy ul. Dubeńskiej № 34. 18986

Dnia 7 października 1922 roku podczas objazdu pow. Wilejskiego, zgubiono portfel, w którym znajdowała się legitymacja wydana przez Komendę Główną P.P. z dn. 12 X 1921 r. № 260 na imię komisarza Józefa Munka. 19060

PASZPORTY ZAGINIONE:

I

Rozenblat Maike, Chmielna 58 19252
Jokisz Stefan, Praga, Łochowska 32 53
Tuncelman Marja, Kopernika 28 54
Pirowicz Janklel Szyja, Leszno 33 55
Baranowska Irena, Al. Jerozol. 47 57
Sztern Mendel, Bagno 3 58
Iserzon Emanuel, Š-to Krzyska 30 61
Goldberg Szyja, Dzielna 18 62
Gałąź Noech, Ciepła 19 68
Szcześniak Wacław, Przyrynak 13 70
Marjaszes Ilja, Hot. „Bristol" p. 302 74
Kosiński Franciszek, Pańska 98 77
Maziarz Władysław, Plac Kazimierze Wielkiego 6 78
Sztern Lejzor, Hoża 37 80
Fiszer Alfons, Łucka 14 93
Wakuleńska Janina, Što Krzyska 9 94

II

Sinlawer Jakób, Twarda 46 18980
Safonów Eugienja, Brudnowska 16 84
Dominiecka Julianna, Pańska 98 19015
Fajnholc Mordka Ber, Dzielna 54 16
Wasilewski Stanisław, Marszałk. 49 18
Górecki Karol, Tarczyńska 17 25
Sperczyńska Antonina, Złota 56 29
Mrówka Stanisław, Złote 49 32
Grzelak Antoni, Grochowska 159 39
Lejman Abram, Sapieżyńska 21 41
Rutkowski Ignacy, Targowa 71 44
Kamiński Albin, Krochmalna 39 45
Kamiński Michał, Lipowa 7 47
Budzyńska Marja, Żórawia 45 50

III

Zaginął paszport, Aleksandrowskiego Stanisława, Nowogrodzka 44 18961

Zaginął paszport, Zalewskiej Franciszki, Złota 52 18973

ZAGUBIONE:

I

Zgubiono indeks i matrykułę studencką Mejrowicza Makowa Marjana, Koszykowa 59 19051

Zgubiono kartę demobil. Matysiaka Jana, Podwale 15 19056

Zgubiono paszport zagraniczny wydany przez Komisarjat Rządu m. stoł. Warszawy na imię Nuchima Kantorowicza, Muranowska 24 19059

Zgubiono paszport i kartę powołania Gartensztaga Dawida, Skaryszewska 2 19063

Zgubiono paszport okup. i kartę powołania Lipeckiego Moszka, Leszno 23 19064

Zgubiono metrykę urodzenia i różne dowody Horenkryga Szlamy, Złota 50 19066

Zgubiono kartę powołania Marengera Szmula, Ząbkowska 26 19067

Skradziono paszport i kartę regestrac. Dudy Walentego, Chłodna 7 19069

Zgubiono kartę demobil. i zaświadczenie wojskowe Piekuta Wincentego, Łucka 14 19071

Zgubiono paszport okup. i książkę opałową wyd. przez P. K. P. Hissa Stefana, Nowe-Brudno, Sędziwna 22 19072

Zgubiono paszport i kartę zwolnienia z wojska Krzesiarskiego Aleksandra, Opaczewska 4 19073

Zgubiono kartę odroczenia Passensteina Mojżesza, Chłodna 8 19075

Zgubiono dowód osobisty, pozwolenie na broń, kartę zwolnienia, bilet członkowski Tow. Opieki nad zwierzętami, oraz kartę wstępu na Giełdę towarowo-zbożową. Wszystko na imię Zygmunta Bereda, Marszałkows. 119 19076

Zgubiono kartę zwolnienia, wyciąg z ksiąg ludności, metrykę, legitymację na krzyż i zaświadczenie ze szkoły podoficerskiej Lauera Serwacego, Ogrodowa 46 19079

Zgubiono dyspozycję, oraz upoważnienie za № 999 na odbiór towarów, wyd. przez Tow. „Technika" na imię Józefa Malewskiego, Białostocke 37 19081

Zgubiono kartę demobil. wyd. przez 5 p.p. Leg. Jurczaka Karola, Śliska 35 19082

Zgubiono paszport i bilet ulgowy wyd. przez Dyr. K. P. Lepeckiego Łukasza, Miodowa 10 19083

Zgubiono paszport zagraniczny wyd. na imię Lejbusia i Estery Turko, Końskie z. Radomska 19084

Skradziono paszport zagranicz. Kępińskiej Józefy, Balicka 5 19085

Zgubiono kartę zwolnienia dowód kolejowy, bilet kolejowy roczny i opinję z D-twa pułku Trydulskiego Ludwika, Grodzisk. Przedmieście Łąki 19086

Zgubiono paszp. wyd. przez Konsulat Polski w Moskwie i dokument podróży wyd. w Baranowiczach. Wszystko na imię Antoniego Balewicza, Etap-Powązki. 19087

Zgubiono legit. za № 1962, wydaną przez Państwowa Zakł. Graf. w Warszawie na imię Eugianji Wieluńskiej, Wolska 42 19089

Zgubiono paszport i bilet wolnej jazdy platformą Niewiadomskiego Władysława, Wronia 30 19090

Zgubiono paszport niemiecki i kartę demobil. Doren Uryna, Pawia 52 19091

Zgubiono paszport i pozwolenie na broń Kosta Wiktora, Wolska 8 19092

Zgubiono paszp. zagraniczny Grynblat Janiny, Twarda 17 19095

II

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty Zawadzińskiego Ludwika, Wieluń, woj. Łódzkie 18976

Zgubiono paszport okup. niemiecki Zawadzińskiej Zofji, Wieluń woj. Łódzkie 18977

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty Mihelis Lucyny, Sienna 93 18978

Zgubiono kwit inkasowy Banku Dyskontowego w Warszawie za № 56990, na sumę mk. 64.000 płatny w Sierpcu dn. 24 listopada 1922 r. Mordki Rynka, Długa 32 18979

Zgubiono kartę zwolnienia Grünsztejna Natana, Pańska 43 18981

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty Filipa Franciszka, Kamionkowska 13 18982

Skradziono legitymację akademicką, kartę ulgową i różne dokumenty Głowackiej Józefy, Tamka 1 18983

Zgubiono paszport okup. niemiecki Aldorfa Wolfa, Gęsia 57-a 18985

Zgubiono paszport okup. niemiecki Krakowiaka Władysława, Staszyca 4 18987

Skradziono tymczas. dowód osob. Gruszeckiej Heleny, Kapitulna 6 18988

Zgubiono paszport okupac. i dowód Woźnickiego Franciszka, Chocimska 13 18989

Zgubiono kartę beztermin. urlopu i paszport okup. niemiecki Abroza Czesława, Kowieńska 10 18990

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty Cherleckiego Aleksandra, Pawia 67 18991

Skradziono dowód osobisty wydany przez XIV komisarjat, legitymację kolejową 5% zniżki i tymczasowe zaśw. demobil. Jarnugi Zygmunta, Stalowa 28 18992

Zgubiono paszport okup. niemiecki Sosnowskiego Leona, Brzeska 14 18993

Zgubiono paszport okup. niemiecki Aronowicza Chaima, Puławska 56 18994

Zgubiono paszport i dowód kolejowy Wasiaka Józefa, Bema 14 18995

Zgubiono tymczasowy dowód osob. Szpajzera Jakóba Bera, Pańska 78 18996

Skradziono tymczasowy dowód osobisty Jaźwińskiego Saturnina Stefana, Poznańska 22 18997

Zgubiono portfel z 500.000 mk. i dokumentami. Łaskawy znalazca zechce zostawić sobie gotówkę, a papiery odesłać pod adresem: Haftkarz Icek, Nowo-Karmelicka 4—27 18999

Zgubiono bilet wolnej jazdy platforma Piekuta Ludwika, Wolska 22 19000

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty Łacinnika Moszka, Powązkowska 34 19001

Zgubiono paszport, kartę powołania i dowód kolejowy Nesucińskiego Henryka, N.Brudno Juljanowska 10 19003

Skradziono książkę zwoln. z wojska, dokumenty fabryczne i inne dowody Brauna Stanisława, Konarskiego 8 19004

Skradziono paszport i kartę powołania Kępy Józefa, Nowolipki 75 19005

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty Tąkiel Antoniny, Mogielnica. Sielce pow. Grójecki 19006

Skradziono paszp. okup. niemiecki Wilczyńskiej Marjanny, Szeroka 30 19007

Zgubiono paszport i bilet kolejowy miesięczny Popiołka Konstantego, Pruszków Ceramiczna 19008

Zgubiono paszport okup. niemiecki Tulera Moszka, Nowolipie 49-a 19009

Zgubiono paszp. i kartę odroczenia Brawermana Szlamy, Leszno 12 19010

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty Żołątkowskiego Bohdana, Milanówek Willa „Warszawianka". 19011

Zgubiono kartę powołania z 1902 r. Lipsztadta Zelmana, Š-to Krzyska 39 19013

Zgubiono weksel na sumę mk. 40.000 płatny dn. dn. 2-XII r. b. żyrowany przez Szulima Rozenblita i Szmula Elę Gufinkiela, własność Finkielkrota Nojecha, Nalewki 21 19014

Zgubiono kartę powołania z r. 1894 Herbsta Chuny, Karmelicka 12 19017

Skradziono paszp. i książkę służbową Madejczyk Heleny, Gęsia 16-18 19019

Zgubiono dokument podróży wyd. w Charkowie Andrejew Marji, Wójtowska 51 19020

Zgubiono paszp. i kartę powołania Judensztelna Gerszona, Miła 13 19021

Zgubiono paszp. i kartę odroczenia Kozłowskiego Pinkusa Jakóba, Franciszkańske 29 19022

Zgubiono paszport, kartę powołania i akt ślubny Żylberynga Szlamy, Stawki 7 19023

Skradziono kertę odroczenia wyd. w P.K.U. Warszawa Buchera Stanisława, Piękna 42 19024

Zgubiono kartę zwolnienia z wojska Wichrowskiego Józefa, Samborska 51 19026

Skradziono paszport niemiecki, kartę zwolnienia z wojska wyd. w P. K. U. Warszawa Książki Moszka, Franciszkańska 21 19027

Skradziono paszp., kartę zwolnienia z wojska i inne dokumenty Lakierowicza Salomona, Sienna 69 19028

Skradziono paszport i kartę zwolnienia Szefkiesa Icka, Prosta 34 19030

Zgubiono kartę zwolnienia Czajkowskiego Edwarda, Ogrodowa 45 19031

Zgubiono legitymację Kasy chorych Kleinszyngera Chaima, Grójecka 49 19033

Zgubiono kartę demobiliz. Miąska Stanisława, Mińsk-Mazowiecki 19034

Zgubiono paszport i kartę powołania Szteinberga Icka, Smocza 16 19035

Zgubiono paszport i kartę zwolnienia z wojska Klutke Stanisława, Żelazna 23 19036

Zgubiono paszport i świadectwo szkolne gimnazjalne i kursów handlowych wyd. na imię Janiny Żak, Tamka 27—8. 19038

Skradziono paszport, legitymację wyd. przez Uniwersytet warsz. i różne dokumenty Łozowskiego Pawła, Nowogrodzka 59 19040

Skradziono dowód osobisty wydany przez Warsz. Dyr. Kol. Państw. na imię Zofji Sąchockiej Leji, Wspólna 49 19043

Warszawskie Akc. Tow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości

(LOMBARD AKCYJNY)

zawiadamia, że w dniu 16 Stycznia 1922 r. od godziny 10 rano i w dniach następnych, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 10 z rana, odbywać się będzie licytacja w miejscowej sali licytacyjnej przy placu Napoleona (Warecki) № 2 w Warszawie na sprzedaż zastawów we właściwym czasie niewykupionych, a zastawionych w Kantorze Głównym przy placu Napoleona (Warecki) № 2 i Oddziale I Przejazd № 1.

Sprzedaży przez licytację podlegają: złote i srebrne wyroby, kosztowne kamienie, zegarki złote i srebrne, wyroby platerowane, ubrania, dywany, towary łokciowe i rozmaite inne przedmioty.

Numery tych zastawów są następujące:

Kantor Główny plac Napoleona № 2.

174409	445431	445749	445941	446137	446282	446493	446584	446667	446776	446870	446949	447001	447065	447123	447165	447205	447241	447272	447307	447337	447375
636	437	757	944	154	288	495	586	674	779	873	250	007	070	125	168	207	244	274	308	338	377
420006	452	774	948	156	289	496	595	675	783	896	951	008	071	127	172	214	245	277	309	340	378
428569	509	775	957	160	321	497	599	683	792	900	957	011	075	128	174	215	247	278	310	341	379
429748	528	782	446016	167	327	502	609	693	794	901	961	012	081	132	176	216	249	279	311	346	384
431135	534	798	040	171	334	505	603	699	797	904	964	015	084	133	181	217	250	280	312	347	
777	542	810	043	173	348	512	621	711	802	905	965	018	091	134	183	219	252	283	313	349	
436328	548	827	045	183	354	518	622	713	809	908	970	019	094	135	184	222	254	286	314	350	
329	639	830	053	192	355	519	623	717	812	911	973	022	098	137	185	223	255	290	316	351	
437313	647	831	076	194	384	521	625	724	815	912	975	023	100	139	188	226	256	291	317	352	
972	655	837	077	195	387	522	631	735	816	914	976	026	101	140	189	228	257	293	318	353	
440288	658	838	093	198	407	538	640	736	830	915	977	028	105	141	190	229	258	294	319	354	
690	660	851	099	202	412	548	646	740	842	921	982	034	110	143	191	230	259	295	320	356	
441024	694	862	100	230	413	558	647	744	844	927	989	036	111	149	195	232	260	296	325	357	
958	706	871	103	236	417	561	648	746	845	928	991	038	113	150	196	234	261	297	326	359	
442244	707	884	112	265	447	563	650	752	848	932	994	041	115	155	197	235	262	299	329	363	
341	708	892	129	273	448	564	655	754	851	936	997	052	117	157	201	237	263	300	333	364	
343	718	916	130	278	455	568	657	755	860	944	999	053	119	158	202	239	268	301	334	366	
868	723	940	136	280	483	582	660	770	861	945	447000	064	122	164	203	240	271	303	336	369	

Oddział I, Przejazd № 1.

23790	24049	24246	24361	24459	24515	24564	24644	24681	24705	24741	24758	24773	24799	24824	24849	24874	24891	24904	24921	24935	323925
840	075	252	382	460	518	587	646	689	712	743	760	774	807	832	850	877	893	906	922	937	330516
871	078	255	405	479	523	589	653	692	717	745	763	777	810	834	859	879	894	907	924	938	338514
874	128	267	419	483	529	592	659	694	718	748	764	778	815	835	862	880	897	909	925	940	
942	164	271	426	485	535	624	660	695	731	752	765	787	819	840	866	882	898	911	929	942	
991	198	278	432	486	538	626	669	700	732	753	766	790	820	841	867	884	899	914	930	944	
992	208	305	435	493	545	632	674	702	735	754	770	791	821	843	870	886	901	916	931	945	
24010	218	357	452	513	561	637	679	704	738	755	772	796	823	847	873	887	902	917	932	321309	

Zgubiono numer dorożkerski (1669) Michalaka Tomasza, Topiel 7 19048

Zgubiono kartę demobil. Jakubowskiego Szyn, Bonifraterska 6 19049

III

Zgubiono kwit wydany przez p. Sobola zamieszkałego przy ul. Kopernika 16 w Warszawie, na otrzymane 3 grossy nici. Uprasza się znalazcę o zwrot za nagrodą do firmy Józef Nitecki, Nowogrodzka 31, telefon 176—45. 215

Skradziono kartę zwolnienie i dowód tramwajowy, Polewacza Wacława, Freta 50 18919

Zgubiono paszport okupacyjny, Kulisz Franciszki, Gorczewska 6 18920

Zgubiono dowód otrzymania obywatelstwa polskiego, wyd. przez Magistrat m. Warszawy w r. 1921 na imię Marji Hulanickiej, Marszałkowska 21 18922

Zgubiono peszport okup. niemiecki Rajchman Rywy, Al. Jerozolimskie 93 18923

Zgubiono paszport zagraniczny, Gertner Szlojmy-Zelmy, Leszno 2 18924

Zgubiono paszport okup. niemiecki Rabinowicz Temy, Pawia 20 18925

Zgubiono tymcz. dowód osobisty Weksiera Jakóba, Sienna 91 18926

Zgubiono paszport okup. niemiecki Bienia Wincentego, Brukowa 6 18927

Zgubiono tymczasowy dowód osob. Kuligowskiej Wiktorji, Zgoda 1 18928

Zgubiono paszport okup. niemiecki Rosińskiej Anny, Wołyńska 23 18929

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty Ejzenberga Pinkusa-Dawida, Stojerska 18 18930

Zgubiono paszport zagranicz. Szpajzman Perli, Brzeska 18 18931

Zgubiono tymczesowy dowód osobisty Nr. 1055-86-g. Grudzińskiego Michała-Leopolda, Królewska 33 18932

Zgubiono tymczasowy dowód osob. Stanik Michaliny, Al. 3 Maja 8 18933

Zgubjono peszport zagran. i numer z konsulatu ameryk. Ruszyna Berku, Esplanada 7 18935

Zgubiono paszport okup. niemiecki Skotnickiego Jakóba Hermana, Bonifraterska 9 18936

Zgubiono paszport okup. niemiecki Wójcika Mikołaja, Sienna 75 18937

Skradziono tymczasowy dowód osobisty Kołakowskiego Macieja, Tunelowa 7 18938

Zgubiono tymczasowy dowód osob. i kartę demobil. Wajnszteina Hila Majera, Wołyńske 9 18939

Zgubiono paszport okup. niemiecki Bursztejna Lejby, Nowolipie 17 18940

Zgubiono karte beztermin. urlopu wyd. przez P.K.U. 21 p.p. Smosarskiego Feliksa, Stare-Miasto 8 18941

Zgubiono kartę demobil. Kopenheima Michała, Złota 25 18942

Zgubiono paszp. zagran. Kac Ruchil, Ś-to Jerska 14 18943

Skradziono tymczasowe zaświadcz. demobil. i peszport okup, Ciostka Marjana, Kapitulna 3 18944

Zgubiono kartę zwolnienia i metrykę urodzenia Jakubowskiego Adama, Al. Jerozolimskie 47 18946

Zgubiono tymczas. dowód osobisty Słowika Władysława, Hoża 84 18947

Zgubiono paszport okup. niemiecki Słowik Agnieszki, Hoże 84 18948

Zgubiono paszport zagraniczny Rozenweina Chaima Issera, Złota 42 18949

Zgubiono kartę powołania Kitznera Szulima, Ciepła 6 18950

Zgubiono legitymację osob., patent III kateg. i pozwolenie na restaurację Szpic Szlomy Hersza, pow. Łucki m. Kulki 18951

Zgubiono metrykę urodzenia Kleimane Selomona, Falenica 18952

Zgubiono peszport okup. niemiecki Pitomca Moszka, Śliska 48 18953

Zgubiono 2 weksle na sumę mk. 275.000 z podpisemi; J. Górman i L. Malowańczyk, oraz paszp. okup. niemiecki Damiana Berka, Wolska 59 18954

Skradziono tymczasowy dowód osobisty Grochowskiej Joanny, Złota 52 18955

Zgubiono paszport okup. niemiecki Krwawnik Łaji, Wołyńska 22 18956

Zgubiono tymczasowy dowód osob. Teluka Bazylego, Piękna 11-a 18957

Zgubiono kartę demobil. Rzewnickiego Henryka, Sołtyka 4 18958

Zgubiono dowód osob. wyd. przez Magistrat m. Kielce i kartę powołania wyd. przez P.K.U. Kielce, Tobjesza Rubinka, Hipoteczna 9 18959

Zaginął tymczasowy dowód osobisty Cukier Nauma, Leszno 66 18960

Zgubiono dok. podróży Nr. 368280 wydany przez Urząd Emigr. na Powązkach, Bielawskiego Mikołaja 18962

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty i kartę z podpisem, Frydmana Icchoka-Chaima, Ogrodowa 149 18963

Zgubiono paszport okup. niemiecki Matusiaka Wawrzyńca, Marymont, Szlachecka 12 18964

Zgubiono paszport okup. niemiecki Szczepańskiej Feliksy, Młynarske 10 18965

Zgubiono kartę zwolnienie, Klonowskiego Jana, Okopowa 46 18966

Skradziono paszport okup. niemiecki Skibińskiej Lucyny, Twarda 48 18967

Zgubiono paszport okup. niemiecki Budrewicz Wandy, Mokotowska 54 18968

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty, Lipskiego Eljasza-Salomona, Wielka 17 18969

Skredziono legitymację osobistą, wydaną przez S-two Nieświeskie za Nr. 5025, Nieśwież, Ś-go Michała 6 18970

Zgubiono paszport okup. niemiecki Rozenberga Ludwika, Oboźna 11 18971

Zgubiono 2 weksle na sumę 220,000 mk., płatne dn. 12-XII b. r. z podpisem Dawid Parysow. Własność Artmana Moszka, Wronia 68 18972

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty Pauly Izy, Wspólna 29 18974

Zgubiono paszport okup. niemiecki Tyńskiej Ides, Twarda 10 18975

KIELCE.

Unieważnia się zgubioną książeczkę zwolnienia wyd. przez P. K. U. na imię Berka Ickowicza, ul. Kilińskiego 9 222

OPOCZNO.

Zgubiono kartę demobil. wyd. przez 16 p.p. w Tarnowie i dokument osobisty wyd. przez Magistrat w Opocznie, na imię Icka Gielbarda, mieszkańca Opoczna. 221

PRZASNYSZ.

Skradziono tymczasowe zaświadczenie demobil. wyd. przez 2-gi p. Wojsk Kolejowych w Jabłonnie we wrześniu r. b. na imię Jana Chylińskiego mieszk. m. Przasnysza. 217

Zgubiono tymczasowe zaświadczanie demobil, wyd. przez D.O.K. w miesiącu sierpniu r. b. na imię Jakóba Fegelmana mieszk. wsi Glinowiec, gm. Wolanowskiej pow. Ciechanowskiego 223

pow. Konecki.

Unieważnia się tymczasowa zaświadczenie demobil. wyd. przez P.K.U. Konin na imię Ottona Pola mieszk. Polesie Duże gm. Góra Puławska. 226

pow. Słonimski.

Zgubiono legit. wyd. przez St-wo Słonimskie na imię Izeaka Kaplińskiego m. Dzięcioł, ul. Jasna № 387 227

pow. Wołożyński.

Zgubiono legit. za № 3444, wydaną przez S-two Wołożyńskie na imię Benedykte Dołgopoła, mieszk. m. Derewo. 228

pow. Konecki.

Zgubiono kartę demobilizacji wyd. przez 29 p. Strz. kań. na imię Franciszka Zygmunta, zam. wieś Sorbin gmina Bliżyn. 218

pow. Kolbuszowa.

Zgubiono kartę zwolnienia z wojska wyd. przez kadrę zap. 5 Lwowski p. a. p. w Jarosławiu na imię Stanisława Mendyka, mieszk. Zielonki. 224

CENY OGŁOSZEŃ: (Kolumna 6-cio szpaltowa) wiersz nonparelowy przed tekstem mk. 600, (tylko urzędowe)—w tekście mk. 500,— za tekstem mk. 400,—nekrologi mk. 400 paszportowe (3-krotne). z podaniem tylko nazwiska i adresu mk. 1500,— o zagubieniu innych dowodów wiersz mk. 1000 (trzykrotnie).

REDAKCJA I ADMINISTR.: WARSZAWA,—DŁUGA 38.
REDAKTOR NACZ. PRZYJMUJE OD GODZINY 11—12
TELEFON 55-73.

KOMITET REDAKCYJNY:
M. BORZĘCKI, H. CEDERBAUM, Dr. CELICHOWSKI, Z. DĘBICKI, E. GRABOWIECKI, W. HENSZEL, W. HOSZOWSKI, Z. HUEBNER, J. JAMONTT, J. KRZEMIŃSKI, J. KUCZYŃSKI, K. LENC, K. MŁODZIANOWSKI, T. MODRZEJEWSKI, I. J. REMBIELIŃSKI, S. URBANOWICZ.

PRZEDPŁATA: 1400 MK; DLA URZĘDÓW ORAZ FUNKCJONARJUSZY PAŃSTW. I KOMUNALNYCH 1200 MK. MIESIĘCZNIE WRAZ Z PRZES. POCZTOWĄ.
KONTO CZEKOWE P. K. O. № 30192.
CENA NUMERU POJEDYŃCZEGO 400 MAREK.
ADMINISTR. OTWARTA OD 10 R.—2 PP. TEL. 511-25.

REDAKTOR E. GRABOWIECKI.

Drukarnia Policyjna, Długa 38.